Paweł V
i
Rzeczpospolita Wenecka
w latach
1605 – 1607.

według Archiwum dei Frari
napisał
Krzysztof Hr. Mierosławski

III.

Przypisy.

Zestawienie Panujących w Europie Monarchów podczas zatargu Wenecyi z Papieżem.

Anglia	Jakób I.	1602 – 1625.
Dania	Chrystyan IV.	1588 – 1648.
Francya	Henryk IV.	1595 – 1610.
Ferrara	Cesar d'Este.	1597 – 1628.
Genua	Luca Grimaldi	1605 – 1607.
Hiszpania	Filip III	1598 – 1621.
Malta	Martin de Garzer	1601 – 1622.
Moskwa	Dymitr	1605 – 1606.
Niemcy	Rudolf II	1576 – 1612.
Parma	Alexander Farnese	1592 – 1622.
Polska	Zygmunt III	1586 – 1632.
Sabaudya	Karol Emanuel	1580 – 1630.
Toskania	Ferdynand Medyceusz	1589 – 1609.
Turcya	Achmed	1603 – 1607.

Ambassadorowie Republiki:

w Rzymie	Nani. Duodo.
Paryżu	Alv: Priuli.
Wiedniu	Soranzo.
Hiszpanii	Contarini.
Londynie	Giustiniani
Florencyi	Rob: Lio sekretarz.
Turynie	Contarini rezydent.
Medyolanie	Ant. Paulucci sekr:
Polsce	Foscarini
Neapolu	Aug: Dolce
Konstantynopolu	Octav: Bon.

Ambassadorowie Dworów Obcych w Wenecyi:

Francyi	w Wenecyi	Du Fresne.
	w Rzymie	D'Alincourt.
Anglii		Wotton Henryk.
Niemiec		Castiglione ks:
Nuncyusz		Oratio Mattei Romano
Toskanii		Guicciardino
Hiszpanii	w Wenecyi	Cardenas
	w Rzymie	Vigliena i Acton.

1. Agostino Nani.

Ambasador Republiki Weneckiej w Polsce, Konstantynopolu i Krymie. Senator i Prokurator Sᵗᵒ Marka. -

Był ojcem:

Jana Chr: Nani, ur: 1616. Wykształcenie otrzymał nader staranne. Papież Urban VIII pierwszy począł go wyróżniać pomawszy się na nie mylnych jego zdolnościach.

Do rady Senatorów powołanym został już w r. 1641. -

Wkrótce wysłanym został jako nadzwyczajny ambasador do Francyi, gdzie prawdziwe Republice, oddał usługi, uzyskując znaczne posiłki na prowadzącą się wojnę w Kandyi przeciw Turcyi.

Za swym powrotem do Wenecyi, obejmuje rząd administracyi wojny i marynarki.

W r. 1654 zostaje ambasadorem w Wiedniu.

W r. 1660 znów przeniesiony do Francyi.

Z powrotem do Ojczyzny zostaje Prokuratorem Sto Marka.

Umiera 5 Listopada 1678 w 63 roku życia.

Senat polecił mu, napisanie historyi Państwa Weneckiego. Wywiązał się ku zadowoleniu swoich, z otrzymanego polecenia. Oby jednakże nie korzystnem świetle są przedstawieni. Lenglet – twierdzi – że mało współczesnych, dorównywało mu w inteligencyi i sprycie politycznym.

Historya – o której mowa, obejmuje lata od 1613 do 1671 – drukowaną była w Wenecyi w 2 tom: w r. 1679. –

2. Przerywanie.

Można by zastosować do Pawła V, tylko przenieść słowa-powiedziane przez papieża i dać je w usta ambasadorowi:-

Oto papież Benedykt XIV nie lubił zajmować się sprawami publicznemi; posłuchanie zaś dawane posłom, starał się odbywać w jak najkrótszym czasie, a co za tem idzie, by przemowy-na tychże, były jak najkrótsze.

Na jednej audyencyi danej posłowi Weneckiemu, gdy tenże papieżowi wciąż przerywał, i audyencya wskutek tego się przedłużała, rzekł wreszcie papież zniecierpliwiony: Signor ambasciatore era già alla commedia? Allora sà per certo, che quando parla il Dottore - il Pantalon' taci...

3 Bellarminio Roberto.

Ur: 1542 roku w Monte-Pulciano. Był synem Cynthii Cervin, siostry papieża Marcelego II.

W 18 roku życia, wstąpił do zakonu Jezuitów, gdzie o=kazał takie zdolności, że używano go do kazalnicy, choć jeszcze wszystkich święceń na księdza nie otrzymał.

Święcenia otrzymał dopiero w r. 1569 z rąk Corneliusa Janseniusa, biskupa Gandawy.

Bellarminio był wtedy profesorem teologii w Louvain.

Podobno tak świetnie kazał, że protestanci z Hollandji i Anglii przybywali, by słuchać jego mowy.

Po siedmiu latach pobytu w Niederlandach, powrócił do Włoch.-

Gregór XIII użył go do odczytów „controversii", w szko-le nowo przez siebie ufundowanej.

Sixtus V jako teologa, posłał go wraz legacją do Francji

w roku 1590.

Clemens VIII w 9 lat później mianował go kardyna-łem.

Papież ten mawiał: przywołałem go do swego boku by usłyszeć prawdę.

Bellarminio, tak jednak prawdę prawił papieżowi, iż ten, wnet zdanie swe zmienił, i by mądrze się pozbyć kar-dynała, zamianował go arcybiskupem Capuy w r. 1601.

Świetnie sprawował swe rządy.

Jedną trzecią swych dochodów rocznych, oddawał bied-nym; odwiedzał biednych i chorych, również więźniów, dawał im wsparcia pieniężne przez osoby trzecie, z wy-raźnym nakazem, zatajenia skąd wsparcie pochodzi.

Gdy biedny prosił go o 12 scudów, a kardynał wypad-kiem, nie miał tyle przy sobie, dał mu pierścień swój z palca, z poleceniem, by go sprzedał, a pieniądze so-

bie zatrzymał.

Paweł V, uważając, iż potrzebuje jego rady, zawezwał go do siebie, żądając by się zrzekł arcybiskupstwa Capuy, co tenże uczynił.

Odtąd zajmował się sprawami Stolicy Świętej aż do r. 1621, to jest roku swej śmierci, która nastąpiła w dniu 17 Września, a w 79 roku życia. Umarł on w Nowicyacie Jezuickim, do którego się schronił, z powodu trawiącej go choroby.–

Gdy papież Grzegorz XV odwiedził umierającego kardynała, rzekł Bellarmino do wchodzącego papieża: „Domine, Non Sum Dignus Ut Intres."–

Słowa te, w ustach umierającego człowieka, najlepszym są dowodem, jaką kardynał żywił cześć dla Dostojeństwa papieskiego.

Nie ma może pisarza, bardziej broniącego prerogatyw

władzy papieskiej, jak nim był Bellarminio:- Uważał on Ojca Świętego, jako wszechwładnego, absolutnego monarchę Kościoła powszechnego, posiadającego władzę bezpośrednią, nad panującemi królami i książętami; sędzią naturalnym spraw duchownych; nieomylnym sędzią, w sprawach wiary, stojący po nad uchwałami Soboru.-
Nie wacha się twierdzić, że ci, co uważają że panujący mają władzę tylko od Boga i Jemu tylko są odpowiedzialni za swe czyny - że ci popadają w herezyę.
Podobne zdanie, spowszechniające się wszystkim głoszonym na ówczesnych uniwersytetach - wywołało wielką opozycyę pośród pisarzy, a mianowicie odpierał je zawzięcie Barclay,[1] a po nim i inni, nie wa-

---

[1] Barclay Jan - syn Wilhelma, autora De Potestate

nie uważając, że polemika podobna, mogła zaszkodzić

Papæ (Rzym 1610) – urodził się w Pont-à-Monsson r. 1582. – Jezuici, u których się wychowywał, pragnęli by wstąpił do ich zakonu, on przeciwił jednak, udał się za swym Ojcem do Anglii.

Zyskał sobie względy króla angielskiego Jakóba I, ogłoszeniem swej poezyi, napisanej z okazyi koronacyi Jakóba I.

Stary Barclay, obawiając się wpływu protestantyzmu, na umysł syna, opuścił z nim Anglię, udając się do Francyi, gdzie jednak wkrótce umarł.

Jan, po śmierci ojca, powrócił na dwór Jakóba I który, przygarnął go do siebie, dając rozmaite kolejno urzędy, nawet dary znaczne.

W tedy wydał dalszy ciąg swego poematu Euphormion

spokój ojczyzny.

Papieże sprzeciwiali się, kanonizowaniu jego, mając

---

satyrę łacińską, w dwóch tomach, w której daje dowody erudycyi i zasad moralności.

Barclay, zajął się wydaniem dzieł swego ojca De potestate Papae.

Ponieważ autor w tem dziele, zaczepia pisarzy krytycznych, Bellarminio napisał odpowiedź.

Barclay Jan replikował książkę p. t. „Pietas" in 4° na którą już Bellarminio nie odpowiedział.

Wprawdzie Jan Eudemon, Jezuita, to ostatnie pismo Jana Barclay'a, krytykował, lecz ponieważ więcej w krytyce było złości i złośliwości, aniżeli treści, pozostała książka bez rozgłosu i wartości.

Paweł V przywołał go do siebie do Rzymu, pomimo że

na uwadze, jaką burzę wywołał, pismami swemi

Barclay zawsze w swych pismach oświadczał się za władzą świecką przeciw władzy papieskiej.
Umarł r. 1621, równo cześnie z przeciwnikiem swoim Bellarminio - zebiczawszy dość znaczny majątek.
Znanym był ze swej melancholii.
Dzień cały przepędzał w swym kabinecie, przy pracy umysłowej, nie widząc nikogo, wieczorem zaś, chodził do swego ogródka, pielęgnując kwiaty.
Napisał: Paraenesis ad Sectarios - dzieło bardzo cenione.
2. Argenis - druk: r. 1630 w Leydzie in 12° - i cum notis Variorum 1664-1669 druk. 2 ros in 8° - Jest to powieść prozą, z wierszami łacińskiemi, tłomaczona na francuskie przez ks. de Josse, kanonika z Chartres w r. 1732.
Dzieło to, przedstawia zarazem plan założenia, romantoiii

w niektórych państwach – pomimo usilnych starań

---

charakterów, szlachetności niektórych z tychże i wielką – poezyę w obrazach. Ma zaś to dzieło za cel, przedstawić zepsucie obyczajów na niektórych dworach.

3. Poezye – trzy tomy in 4°. Pod względem wartości stoją niżej od prozy.

4. Icon animorum – druk. w Londynie 1612 in 8°. Dzieło to cieszyło się wielkiem powodzeniem. –

Jezuitów, pod pontyfikatem Innocentego XII, Clemensa IX i Benedykta XIV.

Pisał bardzo wiele.

Najbardziej rozpowszechnione jest dzieło o „Controversie.“ Jest to zbiór argumentów, z którego teologowie czerpali w dysputach z protestantami.

Z wszystkich controwersistów, żaden tak protestantom nie był dokuczliwym, jak Bellarminio.

Protestanci nie mogąc go inaczej zwalczyć, rozpuszczali o nim najhaniebniejsze i najśmieszniejsze, kalumnie. Długo przed jego śmiercią, ogłoszono drukiem w Niemczech, Polsce, Anglii i Hollandyi, paszkwil bezecny pod tytułem: „La Fidelle et véritable Histoire de la Morte désespérée de Robert Bellarmin Jesuite“ –

W piśmie tem opisują, jak Bellarminio, trawiony wyrzutami sumienia, udał się przebrany do Loretto, ska-

gać Matkę Boską, przebaczenia i odpuszczenia grze-
chów — pomodliwszy się, i uważając że nie jest wysłu-
chanym, udał się do spowiedzi.
Spowiednikowi zaś, ponieważ miał tak wielką ilość
grzechów, iżby nie starczył ich wyliczać, spowiedniko-
wi więc, dał spis swych grzechów, pisemny.
Gdy je tenże przeczytał, i przekonał się, że są to grzechy sa-
me, mówiące o cudzołóstwie, o stosunkach z kobieta-
mi i rozwiązłego życia, o truciu dzieci, które miał z
niemi, rzucił spis ów oryginalny na ziemię i przeklął
penitenta — na niego zaś, gniew księdza i tegoż odraza
takie sprawiło wrażenie, iż od razu nieznana cho-
roba, powaliła go na ziemię, silna gorączka zaczęła
pożerać jego ciało, i wkrótce w najstraszniejszych -
męczarniach, życie zakończył.-
— Styl jego nie jest pięknym i płynnym, ale znów

nie jest tak suchym, jak innych scholastyków, co-czyni ich czytanie nie miłem. Jest zwięzłym, ścisłym dobitnym i jasnym.-

Jedno dzieło jego jeszcze, nosi tytuł: „De potestate Pontificis in temporalibus" najważniejsza praca: „Disputationes de Controversis fidei adversus hujus temporis haereticos w Rzymie 1581.-

Życie jego pisał Włoch Jacobo Fuligati 1625. Tłomaczono tę nadzwyczaj ciekawą książkę na język francuski:-

Baronio Cesar.

Urodził się w r. 1538, w mieście biskupiem Sora w króle-
stwie Neapolitańskiem.
Z powodu rozruchów w tem państwie, opuścił je w r. 1557
wraz z swym ojcem.
Św. Filip de Neri, założyciel zakonu we Włoszech, przyjął
go do swej kongregacyi – a złożywszy w krótce sam go-
dność przełożonego – generalnego, postarał się by Cesa-
remu ta godność się dostała. –
Później został spowiednikiem Clemensa VIII – a bi-
bliotekarzem Watykanu i kardynałem w r. 1596.
Na Conclave, w którym obrany został Leon XI, Baro-
nius otrzymał trzydzieści głosów – zasługi jego powsze-
chny spodziewał się, że je otrzyma wszystkie, jednako-
woż stronnictwo hiszpańskie odniosło zwycięstwo
Z powodu nadzwyczajnej pracy książkowej, nadwe-

rzył sobie zdrowie, w szczególności żołądek, tak dalece że nic trawić nie mógł; stan zdrowia, oddziałał też nader nie korzystnie na umysł jego.

Umarł z wycieńczenia dnia 30 Czerwca r. 1607. w 69 roku życia.-

Bogobojność Baroniusa, dobroć, łagodność charakteru, korzystnie odzwierciadlały się w jego pismach.

Dzieło jego p.t. „Annales Ecclesiastici" od J. Chr. aż po r. 1198, nadzwyczaj dobrze ułożone, dowodzi wielkich i dokładnych poszukiwań, i najlepiej świadczy o chęci i umiejętności pracy.-

Wydane zostało to dzieło w r. 1593 i w następnych - w 12 tomach in fol.

Celem tego dzieła - rozpoczętego już w 30 roku życia jego - było przeciwstawienie podobnym conglomeratom i wydaniom wychodzącym w Magdeburgu, za stara=

niem „heretyków" — na chwałę kościoła katolickiego.-
Na razie jednakże, wykonanie odpowiada chęciom.
Brak znajomości języka greckiego, dał mu się bardzo uczuć. Dla tego też wiele bardzo znajduje się błędów, odnoszących się do historji greckiej — mięszanie historji z legendami, wiele w tekstcie nawiasów, czyni rzecz zawiłą.

Do ogólnej wiedzy, żałować należy, iż nie pozbył się uprzedzenia nabytego w swym kraju i szkołach tegoż, co do władzy papieskiej w sprawach świeckich.

Znajdują się z tego powodu, takie błędy w jego dziele: cytując przysięgę Fryderyka I, mocą której zapewnia,- nie targnął się ani na życie, ani na posiadłości papieża Adryana IV — napisał wielkiemi literami, na marginesie: Przysięga wierności papieżowi przez cesarza Fryderyka: A Friderico praescriptum juramentum

fidelitatis Papae. –

Krytycy jego: pater Pagi, franciszkanin, Isaac Casaubon, Kardynał Noris, Tillemont i inni, wiele podbeżą błędów wytykając. – nie powinno zadziwiać jednakże gdyż pierwszemu, znaczącemu drogę, zawsze ciężko – praca przychodzi.

Napisał jeszcze „Martyrologia Rzymska” – 1586 r. in fol. były te przy 4tej edycya.

Znajduje się w niej następujący błąd: Sti Ximoris, męczennicka z Antyochii.... – ona nigdy nie egzystowała. Powstał on z tąd, że autor czytał to słowo w Sᵗ Janie Chryzostomie – który ma znaczyć para = dwoje = i wziął za imię – świętej – zresztą i najlepszym mówi się wydanym pomyłka. – | Malvenda. |

5. Perron, Jacques, Davy du.

Urodził się dnia 25 listopada 1556 r. z rodziców wyznania Kalwińskiego, z rodziny starożytnej z niższej Normandyi. Wychowanie odebrał w wierze swych rodziców, którem się trudnił jego ojciec Julien Davy, człowiek nadzwyczaj światły. Ten mu wykładał matematykę i język łaciński.

Młody du Perron, rzadkiej zdolności i pilności młodzieniec z dziwną łatwością, przyswoił sobie sam, grekę, arabski, filozofię i wielu poetów.

Philippe Desportes, opat de Tyron, przedstawił go królowi Henrykowi III francuskiemu, jako coś nadzwyczajnego pod względem pamięciowym.

Przeszedł na katolicyzm.

Z powodu świetnej wymowy i światłej nauki, wyznaczonym został do wygłoszenia mowy pogrzebowej królowej Szkockiej i Ronsard'a.

Wymową swą miał nawrócić wielu protestantów.
Henryk i Jan Sponde – pierwszy później biskup Pamiers byli w liczbie przekonanych.

W r. 1593 za papieża Klemensa VIII, był Perron święconym w Rzymie na biskupa d'Evreux, przez Kardynała-Joyeuse.

W r. 1600, miał w obecności króla dysputę ze sławnym-Kalwinistą Duplessis-Mornai – w której wymową swą pokonał przeciwnika. Po skończonej rozprawie Henryk IV rzekł do ks. de Sully: „Le Pape des Protestans „a été terrassé – Sire – odpowiedział tenże: „c'est-„avec grande raison, que Vous appelez Mornai, Pape, „car il fére du Perron cardinal".–

Rzeczywiście, w krótce otrzymał kardynalski kapelusz i arcybiskupstwo Sens.

Henryk IV posłał go do Rzymu, gdzie był obecnym w

Kongregacyi de Auxiliis.
On to zdecydował Pawła V, by się stanowczo nie oświadczał w tej sprawie.
Po raz trzeci był w Rzymie z polecenia Henryka IV, by pośredniczył uśmierzająco w zatargu Pawła V z Wenecyą.
Miał on wielki wpływ na papieża, który podobno mawiał, módlmy się do Boga, by natchnął kardynała du Perron, gdyż on nam wszystko co zechce, przetłomaczy." –
Z powodu nadwątlonego zdrowia, prosił o odwołanie go z Rzymu.
Wobec wyszłej książki doktora Richer p. t. La Puissance Ecclésiastique et Politique – zajął stanowisko nader decydujące, żądając od podwładnych mu biskupów, sufraganów, głoszenia anathemy tak na-

autora jak i na dziełø.

Umarł w Paryżu 5 Września 1618 r. w 63 wieku życia.

Ogłoszony za złego francuza, księdza-polityka i duchownego-ambitnego.

Mówiono o nim w Paryżu, czyniąc allusyę do jego zdolności i słabej konstytucyi ciała: „Il ressemblait à la statue de Nabuchodonosor, dont la tête d'or et la poitrine d'airain étaient portées sur des pieds d'argile."-

Dzieła jego w trzech tomach, poprzedzone życiorysem:

I. La République au Roi de la Grande Bretagne.

II. Traité de l'Eucharistie, contre du Plessis-Mornay.

III. Traités contre les Hérétiques

IV. Des Lettres, des Harangues et Autres Pièces en prose et en vers.-

Osobno wyszło in fol. w Paryżu rok. 1622. Recueil de ses Ambassades et de ses Négociations.

6 <u>Menochio Giacomo.</u>

Urodził się r. 1532 – umarł 10 Sierpnia 1607 w 75 wieku życia.

Sławny prawnik uniwersytetu Padewskiego – zwany był Baldem i Bartholem swego stulecia. Wykładał poczatkowo na rozmaitych uniwersytetach Włoskich – później został prezydentem Rady Rządzącej w Medyolanie.

Pozostawił dzieła: 1. De recuperanda Possessione, De adipiscenda Possessione, in 8°.

2. De praesumptionibus, Geneva 1670. in fol. 2 vol.

3. De arbitrariis Judicum quaestionibus, et causis Conciliorum, in fol. – oraz wiele jeszcze innych, które dawniej nadzwyczaj były poszukiwane – a dzisiaj – zawsze są cenione. –

7 Duodo Pietro.

Poseł Republiki Weneckiej do króla Zygmunta III w r. 1592.

Za powrotem opisał elekcyę tego monarchy, i wiele szczegółów o nim i jego rodzinie. Relacya ta znajduje się w rękopismach po bibliotekach włoskich, w kopii u hr. Przezdzieckiego (z Archivum dei Frari w Wenecyi). Ciekawsze rzeczy pomieszczone w pamiętnikach Niemcewicza – O Dawnej Polsce.–

8 Du Fresne, Sieur, Canaye Philippe.

Urodził się w Paryżu r. 1551; syn słynnego adwoka=
ta Canaye.

Odznaczywszy się sam jako obrońca, został zamiano=
wanym Conseiller-d'État.

Za Henryka III - ambassadorem w Anglii, Niemczech
a w Wenecyi za Henryka IV. Przyczynił się znacznie
do doprowadzenia układów, pomiędzy Wenecyą a Rzy=
mem, do pomyślnego rezultatu - Paweł V też nie=
jedno krotnie okazywał mu swą wdzięczność.

Relacye jego ambassad, wraz z życiorysem, drukowa=
ne były w r. 1635 in fol. w 3 tom.

Najciekawszym jest tom III, zawierający spór Pawła V
z Republiką Wenecką.

Umarł 27 lutego 1610 r. w 60 wieku życia

Uchodził zawsze za człowieka światłego, honorowego

i bez interesowanego.

Był kalwinem aż do r. 1600. w którym, po dyspucie Du Perron z Mornay du Plessis, w Fontainebleau – przeszedł na katolicyzm. –

9 ## Giustiniani Fabio.

Urodzony w Genui 1568 r. Ojciec jego Leonardo Fa=
ranchetti, adoptowany przez rodzinę Giustinianich
w nadgrodę, iż nie chciał należeć do spisku Fiesqui
Wstąpił do zakonu Oratoire w Rzymie.
W r. 1616 mianowany biskupem Ajaccio, gdzie u=
marł 3 Stycznia 1627 w 59 wieku życia.
Dzieło jego Index universalis materiarum Bi=
blicarum, wyszło w Rzymie 1612 in fol. i
Tobias explanatus 1620 in fol. –

Aldobrandini Tomasso.

Sekretarz Pawła V. Tłomaczył Dyogenesa Laercyusza
Rodzina starożytna, wygasła jednak.
Zapewne jego brat:

Piotr syn Sylwestra

Ur: 1571 um: 1620. Kardynał, pośredniczył w zawarciu pokoju, pomiędzy Francyą a Sabaudyą za Klemensa VIII.
Stał na czele rządu państwa kościelnego.
Otrzymał później arcybiskupstwo raweńskie. Umarł w Rzymie.–

11 Grimani

Bardzo starożytna rodzina patrycyuszów Weneckich.

Między niemi, Dominik, sławny uczony, kardynał, ur: w Wenecyi 1463. w r. 1493 otrzymał kapelusz kardynalski od papieża Aleksandra VI.

Ojciec jego, był admirałem floty Weneckiej - po nieszczęśliwej bitwie z Turkami, utraciwszy miasto Lepanto, wtrącony do więzienia, wiele wycierpiał. Kardynał prosił o uwięzienie jego w miejsce swego ojca - gdy na to nie pozwolono, otaczał go wzruszającą opieką.

Gdy wydalony wreszcie z kraju, zamieszkał w Rzymie, kardynał przeniósł się za nim - gdy ucichł żal i nienawiść nieprzyjaciół, powrócił do Wenecyi, gdzie po śmierci doży Loredano, został jednogłośnie dożą obranym. Był nim tylko 20 miesięcy (ojciec kardynała) i zmarł mając lat 90 przeszło.

Syn jego kardynał um: 27 sierpnia 1523. Wielkie oddawszy usługi.

Wotton Henryk.

Urodził się w Bocton-Hall, hrabstwie Kent w Anglii w r. 1568.

Od najmłodszych lat odznaczał zdolności do anatomii to też w latach młodzieńczych kształcił się w tym przedmiocie we Francyi, Niemczech i we Włoszech.

Po dziewięciu leciech nauk, powrócił do Anglii, i został sekretarzem hrabiego Essex - który później oskarżonym został o zdradę stanu.

Wotton był zmuszonym uciekać. Udał się do Florencyi, stąd w sekrecie wysłany przez wielkiego księcia do Szkocyi do króla Jakóba IV (w Anglii zaś Jakóba I) by przestrzedz go o spisku na jego życie uknutym.

Gdy wstąpił ten monarcha na tron Angielski, wynadgrodził mu, oddaną przysługę - nadał szlachectwo, i używał go do licznych a trudnych missyi -

przy dworach zagranicznych.
Pozostawił on kilka dzieł. Najlepsze: O stanie Chrześci-
aństwa, w języku angielskim – to dzieło podobno nie wszy-
stkim się podobało. 2. Reliquiae Wottonianae – druk:
w Londynie 1651 in 8°.
Zbiór jego listów, poezyi, charakterystycznych obrazów, wraz
z biografią, wydano w Londynie, z nów pod powyższym ty-
tułem w r. 1685.
Wotton umarł 1639, będąc gubernatorem d'Eeton.–

13 Sones Bernardino, Jezuita.

1575 - 1650. Może Sones Cassius. Teolog i filolog słowiański; dalmacki.

Wstąpiwszy do zakonu, był missyonarzem na wschodzie, a za powrotem, prowincyałem w Dubrowniku (Ragużie) - w końcu penitencyarzem papieskim w Rzymie.

Wydał łacinie: Institutiones lingue illyrice 1604.

Zaś w języku słowiańskim: Duchovni piesnie 1624. —

14 Possevin Antoni.

Urodził się w Mantui 1533. Do zakonu Jezuitów wstąpił w r. 1559. Zasłynął zaraz na początku swej działalności, z świetnej wymowy i zwrotów kaznodziejskich tak we Włoszech jak i we Francyi.

Niezwyczajna zdolność jego, do obcych języków, zwróciła nań uwagę, papieża Grzegorza XIII - który go użył do pojednania Zygmunta III z carem Iwanem Groźnym.

Bawił też w Polsce i Moskwie od 1581 do 1587 roku.

Pisał przeciwko innowiercom, przez co jednakże nie przyczynił się do uspokojenia umysłów i tolerancyi w Polsce.-

W missyach dyplomatycznych, przebywał również w Szwecyi i Niemczech.

Za powrotem do Rzymu, pracował nad pogodzeniem Henryka IV z Stolicą Apostolską.-

Te zabiegi jego, nie podobały się Hiszpanii, doprowadziło też, że kazano mu Rzym opuścić.

Umarł w Ferrara 26 Lutego r. 1611, w 78 wieku życia.

Nadzwyczajnym spostrzegawczym darem uposażony, umysłu wykształconego, nadto świetnej wymowy, potrafił wywrzeć wpływ wielki, na wszelkiego rodzaju temperamenta.

Zamiłowanie w polityce i uprawianie tejże na wielką skalę, nie osłabiło jego przekonań religijnych.

Pisał wiele. I. Epistola ad Stephanum I Pol: Reg: adversus quendam Volanum 1583. II. Iudicium de confessione augustana - druk: w Poznaniu 1585. III. Atheismi Lutheri - druk: w Wilnie 1586. IV. Soldato Christiano 1576. V. Bibliotheca selecta de ratione studiorum, w Rzymie 1593 in fol: i w Wenecyi 1603 w 2 tom. in fol. znacznie powiększone i przejrzane. Cel tej pracy: uła-

twiernie chcącym się kształcić, zgromadził matery-
ały naukowe, bez potrzeby wertowania rozmaitych
dzieł. W zestawieniu tem, daje również ocenę auto-
rów.-

Pierwszy tom traktuje o teologii, tak pozytywnej, jak
scholastycznej, jak moralnej i katolickiej.
Drugim znajdujemy: filozofię, prawo, medycynę, ma-
tematykę, historyę, poezyę i retorykę.
Sławny du Pin,[1] mówi o nim: „On ne peut nier -

---

[1] Du Pin - albo Dupin - Ludwik. Ur: w Paryżu 17 Czerwca
1657. Um. 1719 r. dnia 6 Czerwca w Paryżu.
Człowiek nadzwyczajnie wykształcony, dość wolno-
myślny, przecież pisał bez wiele. Wcześnie wyświęco-
ny, za młodu otrzymał dyplom na doktora Sorbon-
ny 1684.- Sławne jego dzieło: La Bibliothèque

„qu'il n'y ait beaucoup d'érudition dans cet ou-
„vrage, et bien des choses très utile pour ceux qui
„veulent étudier, mais il faut avouer, qu'il l'a
„grossi de bien des questions de controverse, et de
„pieces qu'il y a insérées, dont on pourrait faci=
„lement se passer, et qui ne conviennent guère
„a un ouvrage de cette nature."

Można mu jeszcze zarzucić, że cytuje czasami au=
torów, których lepiej nie wspominać, a znowu z in-
nemi obchodzi się, w niektórych wypadkach, nader
nie przychylnie i ostrą krytyką ich prace obrzuca.—

---

universelle des Auteurs Ecclesiastiques.
Zobacz: Critique de Dupin, par Simon, 1730 r.
w 4ch tomach in 8°.—

VI. Apparatus Sacer – druk. w Kolonii 1607. – 2 vol. in fol. – Dzieło obecnie nadzwyczaj poszukiwane, a które swego czasu, było bardzo poczytne. Mówi o teologach, historykach kościelnych i tłomaczach Pisma Świętego.

VII. Moscovia – druk: w Kolonii 1587. – Opis Moskwy i ludów, zwyczai i obrzędków. VIII. Iudicium de Nisae, Ioannis Bodini, Philippi Marnaei et Nicolai Machiavelli quibusdam scriptis. Rzym 1592 i Lyon 1593. Napisane z polecenia papieża Innocentego IX. IX. Consultatio ministrorum Transilvaniae et Francisci Davidis, de Trinitate. –

Życiorys jego obszerny, napisał O. Jeruita Dorigni w roku 1712. Książka bardzo ciekawa i interesująca. –

15

Teatyni.

Zakon religijny, powstały 1524 r. Założony przez Ś-go Kajetana wspólnie z Janem Piotrem Caraffa a późniejszym papieżem Pawłem IV, poprzednio zaś, arcybiskupem Theate - skąd ich nazwa.-

Mieli na celu, głównie wychowanie młodzieży i szkoły - oraz baczenie na młode duchowieństwo, by wśród nich - nie zakradła się herezya i odszczepieństwo, tem gorsze, że ciche - dalej towarzyszenie skazańcom w ostatniej drodze życia. Zasadą ich było, by nie kwestowali i jałmużny nie zbierali.

Czterej założyciele Teatynów, złożyli solenne śluby 14 - Września 1524 r. w kościele Ś-go Piotra przy Watykanie.

Rozszerzeni po Europie, istnieli i w Warszawie od 1696 do 1788.- również i we Lwowie. Utrzymują się dotychczas we Włoszech.

Sty Kajetan urodził się w Vicenzy, w Lombardyi r. 1480go i pochodził ze znakomitej rodziny Włoskiej. Cierpiał on wiele od francuzów, którzy po zdobyciu Rzymu r. 1527 pod Connétable'm Bourbon, klasztor Teatynów złupili, jego zaś bili i męczyli, zmuszając do wydania skarbów niby przez niego ukrytych.

Później był Sty Kajetan przełożonym zakonu Theatynów w Wenecyi, potem w Neapolu.

Umarł r. 1547 dnia 17 Sierpnia, w 68 roku życia a 23im od założenia swego klasztoru.

Clemens X policzył Kajetana w poczet Świętych.-

Molina Ludwik

Ksiądz hiszpański - urodzony w pobliżu Saragossy 1527. Z rodziny majętnej i poważanej.

Umysłu bystrego, lecz exaltowany mistyk, bardzo zdolny - mówca, nadzwyczaj interesującej powierzchowności, wszedł w Rzymie, w którym zamieszkał, stał się głośnym.

Umysł jego zagłębiony w rozmyślaniach, wkrótce chciał stworzyć coś nowego, nowe kościelne zasady.-

Oprócz komentarza do summy S-go Tomasza, napisał: De liberi arbitri, cum gratia donis concordia 1598. W dziele tem starał się pogodzić pojęcie o łasce, z zasadami S-go Augustyna.

W wynikłych stąd sporach z Dominikanami, znalazł obrońców w Jezuitach.

Zwolenników jego doktryny zwano Molinistami.

W Seminaryach polskich i litewskich, zostających pod za-

nadem Servitów, wykładano teologię podług Moliny. –
Umarł 29 Grudnia 1601. –

Rudolf II.

Syn cesarza Maksymiliana, urodził się w Wiedniu 18 Lipca 1552 roku. Królem Węgierskim 1572. Królem Czeskim od 1575. Królem Rzymskim, obrany w Ratysbonie 27 Październiku 1575. – Ster rządów cesarstwa objął 12 Październiku 1576 po śmierci swego ojca. –

Poprzednicy jego zbierali pieniądze – on znów – zapragnął robić złoto. Z powodu tej manii, cierpiały sprawy państwa.

Skutki były zgubne.

Chemik: bardzo dobry – astronom: dobry – jeździec: dość dobry – panujący: nie dobry – oto jego definicya. –

Za jego panowania, Turcy w r. 1598 zajęli Węgry. –

Ticho-Brahé, który czasami przepowiadał przyszłość ostrzegał cesarza Rudolfa, by się miał na baczności przed najbliższemi swemi krewnymi – dla tego ich-

prawie wcale do siebie nie dopuszczał - z obcemi -
pragnącymi z nim mówić, także nie chętnie się widy-
wał - ci jednakże, chcąc przecież go zobaczyć, najczęściej
przebierali się za masztalerzy i oczekiwali na niego -
w stajni, gdy chodził konie ulubione oglądać. -
Rudolf nie był żonatym, a to z powodu braku stanow=
czości - zerwał pięć małżeństw projektowanych, a mię-
dzy innemi i z Infantką Izabellą, córką Filipa II. -
Miał kilka kochanek - a z nich kilkoro dzieci.
Henryk IV pytał się razu pewnego ambasadora ce=
sarskiego, czy Rudolf ma kochanki - Tak jest, ma - odpo-
wiedział poseł - ale trzyma to w wielkim sekrecie mo=
narcha. „Il est vrai - rzekł Henryk - który zrazu miał
do czego był przytyk w odpowiedzi - qu'il y a des hommes
„qui n'ont point d'assez grandes qualités, pour n'
„être pas obligés de cacher leurs faiblesses.“ -
Umarł 20 Stycznia 1612 r. w 60 roku życia. -

Filip III. Król Hiszpański.

Syn Filipa II i Anny Austryackiej. Urodzony w Madrycie 14° Kwietnia 1578 r.-

Wstąpił na tron, po śmierci swego ojca, 13 Września 1598. Odziedziczył ciężką wojnę w Hollandji. Przy współudziale swego dowódcy Spinoli, zdobył w r. 1604 Ostendę, po trzech latach oblężenia, gdzie zginąć miało 80 tysięcy ludzi. Zawarł rozejm 12 letni, czyniąc wielkie ustępstwa,- mianowicie odstępując im i gwarantując cały handel z Indyami. Dom Nassauński powrócił do wszystkich swych pierwotnych posiadłości.-

Wygnanie Maurów ostateczne, wielką monarchii szkodę przyniosło. Rozbrojeni, pracujący wśród ludu próżniaczego, spokojni i oszczędni- mogli byli oddać wielkie państwu usługi.

Handel w ich rękach /Maurów/ ogromnie się podniósł

Zarzucono im, że tylko zewnętrznie zostali chrześcijanami, w duszy zaś będąc mahometanami — jak i to, że szukali wsparcia w Konstantynopolu i Paryżu, by wzniecić powstanie i wybić się znowu na wolność. Te zarzuty, które na swe poparcie, nie posiadały dowodów, mniej im szkodziły, jak niedołęstwo Króla.

Dnia 10 Stycznia 1610 r. wyszedł rozkaz do nich, opuszczenia państwa w ciągu 30 dni, i to pod karą śmierci. Wskutek tego, przeszło milion ludności wyemigrowało, pozbawiając kraj, klasy handlującej, zasobnej i roli oddanej — nie tylko to, ale i sztuki piękne wiele na tem ucierpiały.

Ofiarowali oni rządowi, dwa miliony dukatów złotych, za odwołanie prawa wydalającego — ale na próżno. Wnet też przekonali się wszyscy, jaki to krok był nie

polityczny i przeciwko ekonomii kraju.
Chciał wprawdzie Filip III, naprawić ten wielki błąd ministrów - prawem zresztą bardzo pięknem, ale nie mogącem przynieść owocu pożądanego w kraju tak próżniaczym jak Hiszpania - oto rozporządził, że ktokolwiek weźmie się do uprawy roli, i na niej wraz z rodziną osiądzie, wolnym będzie od powinności wojskowej i obdarzonym zostanie szlachectwem dla wszystkich swoich dzieci. -
Filip zmarł w krótce potem r. 1621 w dniu 31 Marca a w 43 wieku życia. Król ten padł ofiarą etykiety dworskiej. Przewodniczył radzie - w sali, w bliskości jego - krzesła, stał kocioł z zarzonemi węglami, w celu ogrzania chłodnego powietrza. Węgle jednak nie były dostatecznie rozpalone i czad uchodził z nich wielki. Filip, który dopiero co powstał z łoża po cięższej bardzo

chowolie, uskarżał się na czad, ale ponieważ dworzanin który miał czuwać nad temi węglami, wyszedł był ze sali, nikt z obecnych, nie śmiał wkroczyć w jego atrybucye.- To fałszywe pojęcie uszanowania, kosztowało życia Króla.-

Był on niedołężnym, ale dobrym, obyczajów wzorowych nadzwyczaj sumiennym. Zaufanie dane ministrom i wstręt do spraw publicznych, były powodem wielu-nieszczęść, a w chwili śmierci, powodem gorzkich wyrzutów sumienia, które sobie musiał robić i szczerze i robił.-

Ze śmiercią skarb państwa był zupełnie pusty - jak po świeżo dokonanej grabieży.

W r. 1597 poślubił Małgorzatę Austryaczkę, córkę arcyksięcia Karola. Z tego małżeństwa, narodził się syn, który panował po ojcu, pod imieniem Filipa IV.go-

Lerme, duc du.

Franciszek de Roxas de Sandoval, Duc du Lerme – minister króla Filipa III. Najulubieńszy z jego faworytów. Był umysłu śpiącego, niedołężnego – dla tego też pośpiesznie zawarł pokój z Niederlandami.

Zdawałoby się powinno, że panowanie, podczas którego, obyło się bez krwawych wojen, bez zbytnio uciążliwych podatków, nowych ciężarów – powinno było tak do monarchy, jak i do jego pierwszego ministra, zjednać miłość poddanych, jednak inaczej się stało – król faworytom oddany, o rządy mało się troszczył – minister zaś, nieszczęśliwy w doborze swych pomocników, sprawił iż jeden i drugi, a szczególnie drugi, został znienawidzonym przez lud.– Ponieważ obawiano się, głośno wyrażać swą pogardę – posługiwano się paszkwilami.

Oskarżono go, iż zamordował królowę Margerytę, przez swego zausznika i konfidenta Rodryga Calderon'a. Chociaż nie było prawdopodobnem takie oskarżenie, król musiał jednakże ustąpić powszechnemu rozgoryczeniu i Lerma w niełasce dwór opuścił w r. 1618.- Po śmierci swej żony, wstąpił do stanu duchownego.
- Król jednakże nie pozwolił ścigać sądownie swego przyjaciela - ale Calderon, oskarżony o inne zbrodnie i przeniewierstwa, został w końcu ścięty w r. 1621.
- Papież Paweł V, chcąc zaprowadzić Inquizycyę w Królestwie Neapolitańskiem, postarał się zjednać sobie ministra króla hiszpańskiego, i w tejże myśli działając obdarzył go purpurą kardynalską i użył do pogodzenia zawziętych na siebie Jezuitów i Dominikanów, w kwestyi Molina.
Kardynał umarł w cztery lata po ścięciu Calderona

to jest w r. 1625, pozbawiony po większej części swych dóbr, przez Filipa IV¹.

Na domiar nieszczęść, Lerma, w swym synu, księciu

---

¹. Głównym jego antagonistą, był spowiednik, królo= wej Maryi, córki Ferdynanda III austryackiego, a żo= ny Filipa IV – Jan Edward Nidhard, Jezuita, uro= dzony na zamku Falkenstein w Austryi.

Po śmierci Filipa III - królowa - matka, nadała mu u= rząd Inquisytora. Był dumnym, chciwy i łakomy i- władzy i zaszczytów i pieniędzy.

Umiał wyzyskiwać swe stanowisko jako spowiednik królowej.

Jednego razu rzekł do Kardynała du Lerma: „To ty winien „mi jesteś uszanowanie oddawać, gdyż co dziennie - „mam Twego Boga w ręku, a królowę u stóp moich." –

d'Uceda, wychował sobie największego wroga.
On zajął jego miejsce w ministerstwie. Gwiazda te-
go, zgasła jednakże ze śmiercią Filipa III w r. 1621.
Du Lerme, był potrójnie Grandem Hiszpańskim -
z powodu swego księstwa, z powodu marquisostwa de -
Denia i hrabstwa de Santa-Gadea.
Żona jego była Felicya de Cabrera, córka admirała Casty-
lii, z której miał oprócz syna, o którym wyżej, jeszcze cór-
kę Maryę-Annę de Sandoval, która majątki i grandezy
wniosła w dom Cardonne, przez swe zamęście..-

19 ## Barberini Mateo.

Ur: we Florencyi r. 1568. Obrany papieżem 1623. jako Urban VIII.

Przyłączył księstwo Urbino do posiadłości kościoła.

Potępił Jansenistów.

Potwierdził regułę zakonu Wizytek

Poprawił brewiarz.

Przystąpił do założenia kolegium do rozkrzewiania wiary chrześciańskiej.

Pisał hymny kościelne, jako też łacińskie i włoskie poezye – wspierał nauki, sztuki i uczonych.

Um: r. 1644.

Borghese, Scipio Caffarelli:

Przyjął nazwisko Borghese - siostrzeniec Pawła V. Został przez tegoż kardynałem. Zbudował, słynną dziełami sztuki, villę Borghese.

Borghese Franciszek

brat Pawła V. Dowodził wojskami papieskiemi przeciw Wenecyi. -

Jakób I.

Ur: 1566. Umarł dnia 8 kwietnia 1625 r. w 59 wieku życia, a 22-im panowania.

Jakób, jako Król Szkocyi IV. - był synem Henryka i Maryi Stuart.

Nieszczęśliwa Marya Stuart, była z nim w czwartym miesiącu ciąży, gdy jej obecności zamordowany został murzyn Rizzio. Jakób też na widok dobytego miecza lub szpady, dostawał zawsze drgawek nerwowych.

Po śmierci Elżbiety, został królem Anglii r. 1603. - Połączył trony Szkocyi, Irlandyi i Anglii - i pierwszy przybrał tytuł: Króla Wielkiej Brytanii - gdy z powodu koronacyi, odbywały się festyny w Londynie, i za ukazaniem się Króla, lud wznosił radosne na niego okrzyki - ktoś z tłumu rzekł: Cóż wyzalecianie! Temi -

Vnykami, ręczycie nam, dotąd dobrego króla." -
Jednym z pierwszych jego czynów, po wstąpieniu na tron
było, wydanie edyktu rozkazującego wszystkim księ=
żom katolickim, pod karą śmierci, opuścić ziemię -
angielską.
Wtedy to powstał spisek „prochowy" r. 1605. który za-
czas odkrytym został, a kilku z spiskowców poćwiarto-
wano.
Chcąc sobie wreszcie zjednać partyę katolicką, wydał
rozporządzenie r. 1606. że wolno im zachować swą wia-
rę, jeżeli złożą przysięgę wierności królowi, jako wy=
łącznemu ich panującemu, protestując zarazem prze-
ciw uroszczonemu prawu papieży do rozwięzywa=
nia ich przysięgi dla monarchy - jeżeli kto popadł pod
klątwę kościelną.
Wszyscy, którzy tę przysięgę złożyli, doświadczali równej

prawa, przymusy poddanym wyznania protestanckiego.
Dwudziesto-dwu letnie panowanie Jakóba I, było bło-
gosławieństwem dla kraju.
Dobrobyt się wzmógł, handel zakwitnął, rolnictwo się wz-
mogło.
Za niego powstały w parlamencie angielskim dwie partye:
Królewska Tory i ludowa Wighs. r. 1621.
Wymowę miał w spuściźnie - jednak dopiero po śmierci uzna-
no jego zalety.
Mawiał on w parlamencie: „ Grałem wam na flecie, a
„ nie tańczyliście - śpiewałem wam pieśni czułe, a nie pła-
„ kaliście." -
Król Henryk IV francuski - który go, nie tylko nie lubił, ale
nawet nie cierpiał, nazywał go, będąc zmuszonym o-
nim mówić: Maître Jacques. -
Jakób był wzruszonym, czyniąc jałmużny, bez głębsze-

go zeznano więcej, nad rzeczywistą potrzebę żebrzącego. Dla tego też, brak pieniędzy, często w jego skarbie uczuwać się dawał.

Gdy pewnego razu, jechał przez miasto, karetą zatrzymali strażnicy sądowi - gdy jego straż przyboczna chciała tychże usunąć przemocą, król tego nie dozwolił, zapytując się przeciwnie, co jest powodem podobnej czynności - odpowiedziano mu, że postępują na mocy wyroku sądowego, uzyskanego przez zaciężnego nadwornego, który nie może się doczekać należnych mu oddawna 50 dukatów.

Król rozkazał natychmiast należną kwotę wypłacić, mówiąc, że kto prawa wydaje, pierwszy powinien być im posłusznym.

Napisał i drukiem ogłosił: I. Potrójny punkt dla potrójnego węzła. II. Prawdziwe prawo, dla wolnej Monarchii. III. Mowy w Parlamencie. Druk. w Londynie 1619.-

Jakób I ożeniony był z Anną Duńską, córką Fryderyka
II króla duńskiego. Miał najpierw synów Henryka Fryde-
ryka, księcia Galii i Roberta – obaj zmarli w młodzieńczym
wieku. Później Karola I, który po nim tron objął – i Elżbie-
tę, zamężną za Fryderykiem V Elektorem Palatynatu, książę-
ciem Bawarskim, którego potomstwo, później osiadło na -
tronie angielskim.–

Giustiniani albo Justiniani

Starożytna wenecka rodzina, dzisiaj jeszcze egzystująca.

Miała w rodzie Świętego Laurentego Giustiniani 1381-1455.-

Bernard - historyk - procurator Sto Marka. Um. 1489. Napisał Historyę Wenecyi. Druk. 1492 i 1504. in fol. w Wenecyi.

Giustiniani byli doża - byli i ambassadorowie.

Nie należy mylić z rodziną Genueńską tegoż samego nazwiska i równie starożytną.-

Maurycy Nassauski.

Ur: 1567 umarł 1625 w Hadze. Książę Oranii.

Syn Wilhelma I księcia Oranii. Po jego zamordowaniu, został namiestnikiem Hollandyi, Zelandyi i Utrechtu, W r. 1590 zdobył Bredę, wyparł Hiszpanów z Geldryi, Oberyssel, Frieslandu i Groningi - po czem objąwszy naczelne dowództwo nad morskiemi i lądowemi siłami, zdobył na Hiszpanach 40 miast i pobił ich w trzech walnych bitwach.

Dążąc do nieograniczonego samowładztwa, wmięszał się nawet w teologiczne spory Gomarystów z Remonstrantami.-

Karol Emanuel I

Książę Sabaudzki, przezwany Wielki.

Ur: 1562 w zamku Rivoli. Odznaczył się odwagą w bitwach Montbrun, Vigo, d'Ast-Châtillon, d'Ostage, przy oblęże-niu Verne, przy szturmie na Suze.

Postanowił zrobić się hrabią Provancyi - Filip II teść jego - dopomagał mu, by go parlament d'Aix, uznał protektorem tej prowincyi, ażeby tym sposobem, Francya była zmu=szona, uznać Hiszpańskich Królów, naturalnymi protek=torami całego królestwa.

Przedsiębiorczy książę, także marzył o zagarnięciu dla siebie tej Korony - oprócz tego, po śmierci cesarza Macieja, chciał się starać i o koronę cesarską, o królestwo Cypru, wreszcie o księstwo Macedońskie - które mu ofiarowali gnębie-ni przez Turków - mieszkańcy.-

Genueńczycy w r. 1602 musieli bronić się, przed jego niespo-

drżanym napadem, wśród zawartego i jeszcze trwającego przymierza.

To też złapanych w niewolę żołnierzy, powiesili na wałach miasta, jako wszystkich zbrodniarzy.-

Henryk IV, pobiwszy go przez ks: Lesdiguières, zawarł z nim pokój, mocą którego, pozostawił mu marquisat-Saluces, a zatrzymał Bresse i Bugey. Gdy mu oświadczono by wydał to miasto, odparł że słowo „restytucya" nie powinno być wymówione przez żadnego księcia, a tem mniej przez wojownika.-

Powodem jego nie powodzeń, była nieograniczona ambicya, do dopięcia której celów, szedł rozmaitemi, często bardzo, krętemi, drogami.

Umarł ze zgryzoty w Savillan, 26 Lipca 1630, w 78 roku życia.

Lingendes, biskup Mâcon, miał mowę pogrzebową

nad jego tronem.

Powiadają współcześni, że nie było bardziej skrytego człowieka, jak Karol Emanuel, serce zaś jego, było równie niedostępne, jak i kraj, nad którym panował.

Stawiał kościoły, budował pałace, popierał nauki i sztuki piękne, ale nie umiał czynić szczęśliwych wokoło siebie i sam nim być nie umiał.

Contarini Francesco

Urodzony 1570. posłował do Pawła V i Jakóba I Angielskiego, jako poseł Republiki Weneckiej. Prokurator Sto Marka, a od r. 1623 do 1632 doża Wenecki.

Contarini Nicola

1557-1632. Uczony Wenecki. Napisał „Istoria Veneziana" 1597-1626 – i „Modo della Elezione del Serno principe di Venezia. –

Contarini Simeone

1563-1633. Znakomity mąż stanu. Posłował do Filipa II, Pawła V, Ludwika XIII, Mahmuda III. Pisał poezye łacińskie.

Contarini Pietro gościł u siebie w Wenecyi Henryka III. –

Ferdynand I. W: Ks: Toskański.

Z rodziny Medyceuszów. Wstąpił na tron po śmierci swego brata Franciszka, 1587.

Ulubieniec swych poddanych. Panował z wielkim rozumem i wyrozumiałością.

Już na samym początku swego panowania, powiodło mu się, uwolnić swe państwo, od napadów korsarzy, grasujących na morzu Śródziemnem i Adryatyku, a którzy w Toskanii, posiadali stałe swe siedliska. W pogoni za niemi dopędził ich dopiero na brzegach Afryki, gdzie ich zupełnie zniszczył.

Pozbawienie kraju, tych nie miłych gości raz na zawsze, przyczyniło się oczywiście do wzrostu handlu i przemysłu.

Również i drugie jego przedsięwzięcie, pomyślnym uwieńczone zostało skutkiem, a to jest, nie tylko wyparcie zamieszkałych w Toskanii Hiszpanów, ale i wpływu samej

ie Hiszpanii na rządy wielkiego księstwa.
Często przez współczesnych książąt wzywany o radę, udzielał jej najchętniej, jako też i nie rzadko udzielał pieniężnych zapomóg – na przykład Henrykowi IV francuskiemu, w wojnie przeciwko „Lidze".–
Zmarł Ferdynand w r. 1609. żałowany przez wszystkich a uważany za najświatlejszego polityka.
Kapelusza kardynalskiego, ofiarowanego mu przez papieża, nie przyjął, by módz sprawować rządy księstwa.–

Dolce Agostino.

Zapewne syn sławnego poety Weneckiego, Ludwika Dolce urodzonego w Wenecyi w r. 1508 a zmarłego r. 1568.

Miał być jednym z najlepszych pisarzy swego czasu. Styl jego odznaczał się jędrnością, połączony z delikatnością i łagodnością, ujęte wyrobieniem.

Znanemi i poszukiwanemi są: I. Dialogo della Pittura, intitolato l'Aretino. druk. w Wenecyi 1557 in 8°. – dzieło to z podwójnym tekstem w języku francuskim, drukowanem było we Florencyi w r. 1735.

II. Cinque primi canti del Sacripante. 1535 in 8°

III. Primaleone 1562 in 4°

IV. Achille e Enea. 1570 in 4°

V. La prima impresa del Conte Orlando. 1572 in 4°

VI. Poesie. –

<u>Fuentes, Piotr</u> Henryk d'Azevedo, hr.

1560-1643. Mąż stanu i wódz hiszpański, urodzony w Valladolid.

W r. 1595. Gubernator Niederlandów.

Poległ pod Rocroi, gdzie dowodził wojskiem hiszpańskiem przeciwko francuskim siłom księcia d'Enghien.

Odważny, energiczny, wreszcie uparty, jak każdy hiszpan.

Henryk IV.

Le Grand. Król Francyi i Navarry. Urodził się dnia 13 Grudnia 1553 r. w Pau. Jego ojciec Antoni Bourbon głowa linii Bourbońskiej: Potomek Roberta Francuzkiego, hrabiego Clermont, piątego syna Świętego Ludwika.

Matka Henryka IV, Joanna d'Albert, była córką Henryka d'Albert, Króla Navarry.

Zamordowany przez Ravaillac'a 14 Maja 1610 na ulicy Ferronniere, gdy jechał powozem do arsenału. Henryk w chwili śmierci, miał lat 57 a 22-im swego panowania.

Był dwa razy żonatym. Z Małgorzatą Valois, siostrą Karola IX, lecz to małżeństwo zostało później unieważnione, i z Maryą de Medici, z którj miał trzech synów i trzy córki.

Miał dwa wielkie nałogi - karty i kobiety.
Ta druga passya, zaślepiała go czasem do wysokiego stopnia, na przykład, w prześladowaniu kuzyna swego księcia Condé, któremu chciał żonę obałamucić. -
Dzieci nie ślubnych, miał więcej, jak ślubnych - wspominając już tylko o tych, do których sam się przyznawał.
Było ich ośmioro, i tak z Gabryelli d'Estrées = troje - z Henryki de Balzac - d'Entragues = dwoje - z Jacqueliny de Bueil = jedno - z Charlotty des Essarts = dwoje.
Kochanki jego, nie miały nad nim wielkiego wpływu i często im mawiał, że woli stracić dziesięć kochanek jak jednego Sully. -
Powiadają, o jego matce Joannie, że gdy nadeszła już ostateczna chwila, wydania na świat dziecka, a późniejszego Henryka IV - zbliżył się do jej łoża, jej ojciec, król Navarry, i pokazując medalion złoty, z takim że boga=

tym łańcuchem, rzekł: „Dostaniesz ten medalion wraz
z łańcuchem, droga moja córko, jeżeli podczas porodu
będziesz mi śpiewała naszą ulubioną Gaskońską piosen-
kę." – Rzeczywiście Joanna, tyle okazała panowania
nad sobą, że w pierwszych bólach piosnkę ojcu śpiewa-
ła. – Gdy dziecko już przyszło na świat, ojciec dał jej o-
biecane złote szkatuły, mówiąc: to jest twoje, ale to / bio-
rąc dziecko w ręce / jest moje.

Wyszedłszy z komnaty, zabrał dziecko do siebie. Henryk
nie krzycząc, przyszedł na świat, a pierwszą potrawą je-
go była une gousse d'ail, którą mu dziadek wargi wy-
smarował i kroplę wina, którą mu wlał do gardziel-
ka i zmusił do połknięcia.

Taki początek, taki też było i całe życie.

Nie tu jest miejsce, na życiorys tego wielkiego monar-
chy – pragnę tylko podać niektóre szczegóły, bez najmniej-

wej pretensji.-

Nauczycielem Henryka, był na dworze francuskim, na którym się wychowywał - La Gaucherie do r. 1566. On w niego wpoił zasadę, którą często później powtarzał: Vaincre ou Mourir. - Znał Plutarcha doskonale i będąc już na tronie, mawiał że jemu zawdzięcza rady swego postępowania i nadziei.

Klęska wiódł się przypatrywać nad dom Valois, jak później, sztuki wojennej pod Condeuszem i admirałem Coligny.

Z Karolem IX, objechał całą Francyę w latach 1564 i 1565. „Si bien - mówi Cayet - qu'on ne pouvait le vaincre d'honnêteté, ni l'emporter de bravade". W r. 1566, gdy jego matka Joanna, otwarcie przeszła na Kalwinizm, przywołała go do siebie, do Pau, by kiedyś stanął na czele tego stronnictwa religijno-poli=

tycznego. Za nauczyciela, przeznaczyła mu matka - Florent Chrétien.

Henryk odziedziczył po matce wielki rozum i spryt polityczny, po ojcu łatwość charakteru, który jednak u niego nie wyrodził się, jak u ojca w słabość i niedołęstwo.

W r. 1568, dwór francuski wysłał do Joanny, La Mothe-Fénelon, by ją nakłonił, by nie brała udziału w trzeciej wojnie domowej.

Henryk, mający w owej chwili lat 15, nie podzielał zapatrywania ambasadora. - Gdy Fénelon zdziwiony - przedstawiał mu skutki wybuchu, podobnego wulkanu, jego zniszczenia, nieszczęścia i t. p. Henryk odrzekł: „Bon, c'est un feu à éteindre avec un seau „d'eau.... Jak to przerwał Fénelon?... En faisant „boire ce seau d'eau au cardinal de Lorraine, vrai

„et principale boute feu de la France."—
Stanął na czele Hugenotów, pod Rochell'ą w r. 1569 a
księżę Condé, był jego głównym dowódzcą wojskowym.
Po zawarciu pokoju w St Germain 11 Sierpnia 1570.—
Henryk musiał udać się z głównymi panami swy=
mi; na dwór francuzki, gdzie w dwa lata później, po=
ślubił Małgorzatę Valois, siostrę Karola IX.—
Podczas tych uroczystości ślubnych, zdecydowaną zosta-
ła rzeź Nocy St Bartłomieja — Henryk mając do wyboru
zmianę religii, czy też śmierć, opuścił kalwinizm i
tym sposobem, zachował się dla Francyi.
Trzy lata jednakże, był więzionym w Paryżu.
W r. 1576 udało mu się uciec, i znowu stanął na czele
Hugenotów, podzielając ich trudy i niebezpieczeń-
stwa.—
Przed największą bitwą pod Coutras r. 1587, którą głów-

nie jego rozporządzeniom, zawdzięczają, rzekł do ks. Condé i ks. de Soissons: Pamiętajcie że w waszych żyłach, krew Bourbon'ska płynie, et vive Dieu! je „vous ferait voir, que je suis votre aimé!"—
„Et nous — odpowiedzieli — nous vous montrerons „que vous avez de bons cadets"....
Pod czas bitwy zmiarkowawszy, że kilku ze szlachtygo stacza i od ciosów nieprzyjaciela, pragnie ochronić, zawołał: „A quartier, je vous prie! Ne m'offusquez pas, je veux paraître"!—
Po bitwie, gdy mu przyniesiono zdobyte w namiocie Joyeuse, kosztowności, odepchnąwszy je ze wzgardą rzekł: „Il ne convient qu'à des comédiens de tirer „vanité des riches habits, qu'ils portent. Le véri- „table hornement d'un général, est le courage, la „présence d'esprit dans une bataille, et la clemenca

„après la victoire."–

R. 1572 dnia 9 Czerwca, nastąpił zgon jego matki. Od tej chwili nazwał się królem Navarry – królem Francyi był od 1589. t.j. po śmierci Henryka III.

Dnia 14 Marca 1590 pod Ivri, gdzie pobił księcia de Mayenne, rzekł do swych żołnierzy, lc panię tuc – do Francuzów, słowa: „Si vous perdez vos enseignes „ralliez-vous a mon panache-blanc; vous le-„trouverez toujours au chemin de l'honneur et „de la gloire!"– A gdy zwycięzcy zaczęli mścić się nad zwyciężonymi, zawołał do tych pierwszych: „Sauvez les Français!"–

Henryk IV w tym dniu miał w prawdzie pierwszeństwo w zasłudze, ale i marszałek de Biron nie pozostał o wiele w tyle.

Winszując królowi, w te się odezwał słowa: „Sire,

„vous avez fait aujourd'hui le devoir du maré-
„chal de Biron, et le maréchal de Biron, a fait
„ce que devait faire le roi!"–

Dnia 25 lipca 1593. w Saint-Denis, powrócił Henryk IV na łono kościoła rzymsko katolickiego, co mu otworzyło bramy Paryża, a w r. 1594 dnia 22 Marca w Chartres, namaszczonym został na króla francuskiego.

Powtarzano sobie, że gdy Henryk IV zasiadł do uczty w Hôtel-de-ville, wydanej przez miasto, rzekł spoglądając się na swe białą: „Je me suis bien crotté
„en venant à Paris, mais je n'ai pas perdu mes pas".
Tak mawiał repartiô – nigdy mu nie brakło.

Gdy jeden z biesiadników, rzekł że oddano cesarowi, co cesarze – otwierając bramy miasta, odrzekł śmiejąc się: „Ventre-saint-gris, on ne m'a pas fait comme à César-

„on ne m'a pas rendu, mais vendu Paris"

(Zob: Langlois).

Wiekopomny edykt Nantejski, wydany został w kwietniu r. 1598.–

Był sprawiedliwym monarchą. Pewnemu człowiekowi, proszącemu za swym synowcem, który za morderstwo miał ponieść karę śmierci, odrzekł: „J'excuse votre demande, excusez mon refus."–

Cierpliwością i rozumem, potrafił powaśnionych godzić i doprowadzić do celu swoich życzeń.

Mawiał Henryk: „Un Roi sage, est comme un habile Apothicaire, qui des poisons les plus dangereux compose d'excellents antidotes, et fait de la thériaque avec des vipères"....–

Książę Parmy mówił, że generałowie prowadzą wojnę jak lwy lub dziki; a Henryk IV walczy jak orzeł.–

Powiedział razu pewnego Henryk IV: „Le meilleur
„canon que j'ai employé dans ma vie, est celui
„de la Messe, il a servi à me faire roi." –
Albo, gdy mu wspomniano o zdolnym oficerze z Li-
gi, który oświadczał się z nieprzyjaźnią o króla – rzekł:
„Je veux lui faire tant de bien, que le forcerai de
„m'aimer malgré lui." –
– Takiego to szermika miała Republika Wenecka w
obec Pawła V.

Mendoza, de.

Sławny dowódzca - później wstąpił do zakonu Augustyanów. -

W r. 1580 wysłanym został przez Filipa II Hiszpańskiego, do Chin, których pisał później historyę, tłomaczoną na francuskie w r. 1589.

Później został biskupem Lipari, a w roku 1607 wysłanym był do Ameryki, jako misyonarz Apostolski.

Człowiek nadzwyczaj światły i dobrych obyczajów. -

30 <u>Spinola</u> Karol.

Sławny Jezuita, pochodził ze starożytnej bardzo rodziny hiszpańskiej, pierwotnie Genuańskiej.

Wysłany w missyi do Japonii, spalony żywcem w Nagasaqui 10 Września r. 1622.-

31 Boromeusz Fryderyk.

Kardynał i arcybiskup Medyolanu; brat stryjeczny Świętego Karola Boromeusza. Równie pobożny i światły. Założył bibliotekę Ambrosiana. Przewodniczył Soborowi VII Medyolańskiemu.

Napisał dzieła: Sacra colloquia – Sermones Synodales – Meditamente Altesarie – Ragionamenti Synodalis druk: w Medyolanie 1632. 3 Vol. in 4°.

Umarł w r. 1632.–

32 <u>Bonnivet</u>

zapewne syn admirała, znanego pod nazwiskiem Gouffier, z jednej z najstarszych rodzin w Poitou.

Był posłem (ojciec) w Anglii.

W r. 1521 dowodził wojskiem przeciwko Navarse i zdobył Fontarabię.

Aby zjednać sobie łaski Louisy Sabaudzkiej, oświadczył się Gouffier przeciw p. Bourbonowi, co było powodem wielkich później klęsk.

Dowodząc wojskami we Włoszech, popełnił wiele błędów taktycznych.

Stał się przyczyną klęski Franciszka I pod Pawią.-

Olivares, Gaspar, de Guzman hrabia d' Duc de Salu-
car – pochodzi z bardzo starożytnej hiszpańskiej rodziny –
wzrósł w znaczeniu, szczególnie za Filipa IV, schlebiając
temuż w rozwiozłem jego życiu.–
Zręcznem postępowaniem, i intrygami, umiał usu-
nąć Księcia d'Ureda, i zająć jego miejsce jako pierwszy –
minister i doradzca korony – które to miejsce zajmował –
przez lat 22.–
Początki swego ministerstwa odznaczył ustawami, bardzo
korzystnemi dla społeczeństwa hiszpańskiego, korzystnemi.
Chcąc dopomódz wzrostowi ludności, wydał rozporządze-
nie, uwalniające na lat cztery, nowo-ożeniowych męż-
czyzn – od wszelkich powinności publicznych, a na-
zawsze od podatków – rodziców mających sześcioro dzieci
płci męskiej.
Również, dozwolił zawieranie małżeństw, bez pozwo-

lenie rodziców - ustawa ta nam daje wytłomaczenie w nadmiernem wyludnieniu kraju.

Mieszkańcom prowincyi, pod surowemi karami, zabronił zamieszkiwanie w Madrycie i Sevillii, pozwalając tylko na krótki pobyt, w razie konieczności załatwienia nader ważnego interesu.

Uwolnił od opłat i taks zagranicznych rzemieślników i rolników, którzy by chcieli osiedlić się w Hiszpanii.

Niestety że dobroczynne swe prawa, paraliżował prowadzeniem kosztownej wojny, ze swymi sąsiadami.

Bezwzględna jego surowość, była powodem iż Catalonia, powstała, broniąc swych przywilejów, których ją pozbawić chciano.

Portugalczycy, sprzykrzywszy sobie, złe obchodzenie się i wyzysk, oderwali się od Hiszpanii, obrawszy księcia Braganza za króla r. 1640.

Hiszpanie, pobici na morzu przez Holendrów a na lądzie przez Francuzów, dziwiąc się wszędzie niepowodzeniom, uczynili Olivaresa za to odpowiedzialnym.

Zmuszonym został król w r. 1640 do oddalenia swego ministra i to właśnie w chwili, gdy on, pozbywszy się największego wroga swego, Kardynała de Richelieu, tyłby może w stanie coś zdziałać skutecznego dla swego kraju.

Sam zaś był przyczyną, że go nie powołano powtórnie do steru rządu.–

O tem wspomina Henault, jak następuje: ....

„Car en voulant se justifier par un écrit qu'il pou-
„blia, il offensa plusieurs personnes puissantes, –
„dont le ressentiment fut tel, que le roi jugea à –
„pro-pos de l'éloigner encore d'avantage, en le con-

„finant à Toro, où il mourut de chagrin en 1643. sans „enfants, quoiqu'il eût été marié trois fois." –

Don Louis de Haro, jego siostrzeniec, odziedziczył po nim i nazwisko i majątek.

O jego upadku, pisał obszernie hr. de La Rocca 1673 in 12°.

Gerson Jan

właściwie Charlier - przezwał się od wioski, w której się narodził, w okolicy Reims, Gerson, r. 1363.
Kształcił się w naukach teologicznych, pod światłym Piotrem d'Ailli, zajął też, tegoż miejsce, po jego śmierci, jako kanclerz i kanonik kościoła w Paryżu.
Gdy Jan Petit śmiał usprawiedliwić zamordowanie Ludwika księcia Orleańskiego, zabitego w r. 1408 z polecenia ks. Burgundzkiego - Gerson postarał się o klątwę kościelną na pismo i autora, którą też teolodzy i biskup paryski, wypowiedzieli.
Nadzwyczaj był gorliwym na Koncylium Konstancjskim, gdzie był, jako wysłannik Francyi.
Miał tam świetne mowy, szczególniej dowodząc wyższości Koncylium ponad papieżem.
Tam również wymógł rzucenie anathemu na teorye

Petit'a. Nie powrócił stamtąd do Paryża, gdzie przebywał Książe Burgundzki, obawiając się jego zemsty. Udał się więc, w przebraniu pielgrzyma, do Niemiec a stąd później przybył do Lyonu, do klasztoru Celestynów których przeorem był brat jego.-

Umarł w Lyonie 12 Lipca 1429 r. a w 66 wieku życia.

Zbiór pism jego, w pięciu tomach, wyszedł w Hollandji w r. 1706, wydany przez Dupin.

Podzielono dzieło na pięć części, i tak: I. Dogmatiques. II. Sur la Discipline. III. Les Oeuvres de la morale et de piété. IV. i V. Les Oeuvres melées. Ta edycya posiada jeszcze dodatek p.t. Gersoniana, zawiera ciekawe wiadomości historyczne i theologiczne.

Kardynał Zabarella, mówi o nim, odnośnie do usług które oddał Kościołowi na Koncylium - że był najznakomitszym lekarzem swego czasu, gdyż umiał oczyścić z

naleciałych chorób, Kościół wyzuli.
Ale oddał on też znakomite usługi i państwu, nie tylko Kościołowi.

Pełen zapału dla reform, umiał swem życiem prawem i nie skazitelnem, tak pod względem honoru jak i moralności, wskazał drogę do naśladowania.
Styl jego nie jest przyjemnym i dość zaniedbałym, ale stanowczy i jędrny w swych wyrażeniach.
Kwestyę zgłębia i metodycznie przeprowadza.
Wszystkie oparte są rozumowanie, albo na Piśmie Św: albo na głębokiem rozmyślaniu, nie zważając na pomy padanie — może wiele skorzystać na treści.
Przypisują mu dzieło świetne: L'Imitation de Jesus-Christ- Ksiądz Goujet, pisze o nim: „Jean Gerson fut surnommé le Docteur „très Chrétien" ou „Evangelique" — et il méritait un tel titre. La pureté de sa doctrine, et la piété

„ solide qui brillait dans ses moeurs, le lui avaient
„ justement acquis. - Ajoutons qu'il en était digne -
„ encore, pour avoir fait une guerre sainte au Pha-
„ risaïsme de son temps, et pour avoir heureuse=
„ ment triomphé de ceux qui voulaient introduire
„ dans le Christianisme des nouveautés, contraires à
„ la liberté évangélique et à la simplicité de la re-
„ ligion, et qui s'efforçaient d'accabler les fidèles
„ sous le joug de plusieurs preceptes onéreux, et de
„ divers établissemens dans la discipline, dont la
„ plupart étaient inouïs jusqu'alors dans l'é-
„ glise ..... Pour le Cardinal de Cusa, j'ignore les
„ raisons, qui ont porté à l'honorer du même titre.
„ Les uns l'ont loué de son bel esprit, de son habi-
„ leté dans les affaires ecclesiastiques et politiques
„ les autres l'ont fait passer pour un excellent -

„ canoniste ; d'autres ont admiré sa connaissance
„ des mathématiques, mais il ne parait pas, que-
„ l'on ait rien remarqué de singulier dans tout ce qu'
„ il a écrit concernant la religion et la théologie, qui
„ ait dû le faire distinguer des autres par la qua-
„ lité de Très-Chrétien." —

233

Sfondrato, Paweł, Emil

synowiec papieża Grzegorza XIV, urodził się w r. 1561 - umarł w Rzymie 14 lutego 1618 r.

Swą pobożnością, dobremi uczynkami i nauką, pozyskał kapelusz kardynalski.

Po śmierci, był przez wszystkich żałowanym.-

Mantica Francesco.

Ur: 1534 w Udine. Wykładał prawo w uniwersytecie Padewskim.

Przez Syxtusa V sprowadzony do Rzymu, otrzymał posadę Audytora Camery. Clemens VIII zrobił go kardynałem 1596.

Napisał dzieło: I. De conjecturis ultimarum voluntatum, libri XII. in fol. - II. Lucubrationes Vaticanae, De tacitis et ambiguis conventionibus 2. vol. in fol. - III. Decisiones Rotae Romanae, in 4°.

Umarł w Rzymie 28 Stycznia 1614 r. w 80 wieku życia.—

Marquemont, de, Denis, Szymon

Kardynał. Ur: w Paryżu 1572 r.

Arcybiskup Lyonu w r. 1612.

Znany z powodu licznego swego udziału w ambassadach w których złożył dowody, wielkiej znajomości ludzi, stosunków i poświęcenia się osobie tego.

Ustanowił zwyczaj, zebrać ludzi światłych, którzy na tygodniowych posiedzeniach, pod jego przewodnictwem radzili nad dobrem i sprawami jego dyecezyi.

Umarł w Rzymie w r. 1626 a 54 swego życia.-

Joyeuse, Franciszek

Kardynał. Ur: 1562. umarł 27 Sierpnia 1615 w 53 roku życia w Avignon, jako Kardynał.

Brat księcia Anne de Joyeuse – był arcybiskupem Narbonny, potem Toulusy i Rouen.

Powierzano mu missye bardzo ciężkie i zawiłe, z których się zawsze dobrze wywiązywał.

Ulubieniec Henryka III i Henryka IV i Ludwika XIII.

Fundował wiele klasztorów i zakładów pobożnych – i tak seminaryum w Rouen, klasztór dla Jezuitów w Pointoise, a w Dieppe znowu dla Oratoryanów. –

Villeroy Mikołaj

Neufville, Seigneur de Villeroy - Radca Stanu i Sekretarz, Grand Trésorier des ordres du roy.

Używany przez Katarzynę de Medicis - do bardzo wielu ważnych i delikatnych rozwikłań spraw ówczesnych.

Jako 18-o młodzieniec, był dla bystrego umysłu przywołanym do rady.

Secrétaire d'État - został mając lat 24. w r. 1567 za Karola IX-go Tę samą posadę dzierżył za króli Henryka III, Henryka IV i Ludwika XIII - oddając im doniosłe usługi.

Oczywiście że miał bardzo wielu nieprzyjaciół.

Twierdzili oni, że zawsze należał do Ligi i że zawsze zachowywał tajemne z Hiszpanią stosunki.

Gdy Hoste, jego syn chrzestny, przekonanym został o zdradę stanu, że wszelkie ważne sprawy i tychże akta, do-

nosił i skopiowane, przesyłał do Madrytu, uciekając
się utopił - nie przyjaciele Villeroy, powtórnie odda-
rzał go poczęli - jednakowoż bez owocnie.-
Umarł w Rouen 12 listopada 1617 mając lat 74.- pod-
czas posiedzenia Notablów.
Zostały się jego pamiętniki, w 4 tom: Nie są bardzo cie-
kawe, zawierają bowiem, bardziej rady dla swych następ-
ców-ministrów jak postępować mają.-
Henryk IV w obec swych dworaków, tak się o nim wyra-
ził: „Villeroy a une grande routine dans les affaires
„et une connaissance entière dans celles qui se-
„sont faites de son temps, auxquelles il a été em-
„ployé dès sa première jeunesse. Il tient un grand
„ordre dans l'administration de sa charge, et dans
„la distribution des expéditions, qui passent par
„ses mains. Il a le coeur généreux, n'est nulle-

„ment adonné à l'avarice, et fait paraître son
„habileté dans son silence et sa grande retenue à
„parler en public.
„Cependant il ne peut souffrir qu'on contredise ses
„opinions, croyant qu'elles doivent tenir lieu de rai-
„son, il les réduit à temporiser, à patienter et à s'
„attendre aux fautes d'autrui, de quoi je me suis
„pourtant très bien trouvé.“ (Memoires de Sully. –)

Był także:

<u>Karol Villeroy</u>

syn poprzedniego, gubernator Lyonu i ambassador w Rzy-
mie, zmarły 18 Stycznia 1642 w 70 roku życia.
Chociażby to o nim było mowa w tekście, a nie Mikołaju – to
działał on zawsze, wyłącznie pod wskazówkami doświadczo-
nego swego ojca, jako wytrawnego męża stanu.–

Lorraine, duc de

albo duc de Guise, syn starszy Henryka de Guise, Le Balafré. Ur. 1571, dnia 20 sierpnia.

Po zamordowaniu swego ojca w Blois, więziony był w zamku Tours, skąd zdołał umknąć w r. 1591. W Paryżu, przyjęty z zapałem, i gdyby nie zazdrość o władzę jego stryja duc de Mayenne - kto wie, czyby go Ligi, byłby królem nie ogłosiła.-

Uznał króla Henryka IV w r. 1594 i otrzymał gubernatorstwo Prowancji. Lubiony przez Ludwika XIII - jednakowoż Richelieu, zawsze się go obawiał i w końcu zmusił do opuszczenia Francji.

Osiadł we Florencji, a umarł w Cuna, koło Sienny 30 Września 1640, w 69 roku życia.

Pozostawił kilkoro dzieci z Henryki Katarzyny de Joyeuse, wdowy po ks: de Montpensier, a córki po marszałku de Joyeuse

Colonna Ascanio

Kardynał. Vice-Król Arragonii, biskup Palestryny, — syn Marca-Antoniusza Colonny.
Człowiek nader uczony. Pisał „Listy" bardzo cenione oraz traktat przeciwko Kardynałowi Baronius'owi, w sprawie Sycylii. —
Umarł w r. 1608. —

Bassompierre Franciszek

Półkownik-generalny Gwardji Szwajcarskiej królewskiej - marszałek Francyi w r. 1622.

Urodził się w Lotaryngii w r. 1579. ze starożytnej rodziny. Kardynał Richelieu, obawiając się jego zjadliwego języka i jak szerszej wszystkich, którzy mogliby, swemi zdolnościami, przyćmić jego osobiste zalety - osadził go w Bastyllii w r. 1631. gdzie przebył lat 12, to jest aż do śmierci Kardynała, do roku 1642.

Czas zamknięcia swego w więzieniu, przepędzał na pisaniu pamiętników - drukowane one były w Kolonii r. 1665 w 3 vol. Zawierają one wiele anegdot i drobiazgowości. Zaczynają się od roku 1598 a doprowadzone do r. 1631.-

Drukowano także pismo jego: Rélation de mes Ambassades, 1665 i 1668 w 2 vol in 12°. Dosyć cenione dzieło, oraz Remarques sur l'Histoire de Louis XIII par Dupleix

in 12° – dzieło satyryczne, ale ciekawe.

Bassompierre umarł 12 października r. 1646 – znaleziono go nieżywego w swym łóżku.

Chociaż używano go często do missyi dyplomatycznych, ten dział jednak, nie był jego specyalnością. –

Był nadzwyczaj przystojnym (gra i kobiety, były jego nałogiem) – w rozmowie łatwym, dowcipnym, czasem uszczypliwym, zawsze wytwornego obejścia, szlachetny i bezinteresowny – posiadał nadzwyczajną łatwość i trafność odpowiedzi. Władał wszystkiemi językami europejskiemi.

Po opuszczeniu Bastylli, księżna d'Aiguillon, siostrzenica Kardynała de Richelieu, ofiarowała mu 500,000 liwrów dla jego użytku, on jednak podziękowawszy, taką dał jej odprawę: Madame, votre oncle m'a fait trop de mal, pour recevoir de vous tant de bien.

Gdy go przestrzeżono, że zapewne będzie aresztowanym –

tak dniem w pierw, spalił przeszło 6000 listów miłosnych, które mogły skompromitować panie tak ze sfer najwyższych, jak i mieszczańskich.

Gdy opuścił więzienie, był nie zmiernie otyłym, z powodu braku ruchu – gdy go królowa zobaczyła, zapytała się kiedy u niego poród nastąpi – a on na to: Quand j'aurai trouvé une SAGE femme! –

Ludwik XIII, zapytał go, ile sobie lat liczy, odparł że 50. – Gdy król okazał zdziwienie, rzekł: Sire, je retranche dix années passées à la Bastille, parce que je ne les ai pas employées à votre service. –

Cordes Jan, de

Ur: 1570. Kanonik w Limoges, miejsca swego urodzenia; człowiek bardzo uczony i bibliofil. Zebrał też cenną bibliotekę, którą kupił po jego śmierci kardynał Mazarini r. 1742.

Napisał: I. Tłomaczył dzieło Gregora Cassander, in fol. II. Tłomaczył Fra Paolo: Histoire des differents entre le Pape Paul V et la République de Venise, in 8°. III. Tłom: Histoire des troubles du Royaume de Naples sous Ferdinand I par Camillo Portio.

Przypisują mu również: La Version du Discours de Mariana, sur les grands défauts du gouvernement des Jesuites. in 8°. Styl ma być lichym, pomimo, że autor przebywał czas jakiś w Rzymie w szkołach jezuickich.-

Capelli Marc-Antonius

Karmelita bosy – Ur: w Este.

Pisał pierwotnie na korzyść Wenecyi, w sprawie jej zatargu z Kuryą Rzymską: Parere delle Controversie – r. 1606 in 4º – później odwołał co pisał i potępiał przeciwników władzy papieskiej w dziele: De summo Pontificatu B. Petri. 1621 in 4º. De Coena Christi suprema 1625 in 4º. – Umarł w Rzymie 1625. r.

Leschassier Jakób

Adwokat i zastępca prokuratora-generalnego do parlamentu paryskiego - Ur: 1550.

Używany do ważnych misyi, zaprzyjaźnił się z uczonymi swego czasu, jak Pibrac, Pitthon, Loisel.

Pod czas terorysmu Ligi, opuścił Paryż, by przystąpić się do Henryka IV, który cenił w nim człowieka światłego i urzędnika uczciwego.-

Dzieła jego wyszły w Paryżu w r. 1652 in 4º. Bardzo ciekawe znajdzie tam czytelnik materyały. Na przykład:

Traité de la Liberté ancienne et canonique de l'Eglise Gallicane - praca nadzwyczaj ceniona.

" Consultation d'un Parisien - Dysertacye nad sporem Pawła V z Wenecyą, druk: 1606 in 4º - na korzyść Wenecyi. Za tę pracę otrzymał od Henryka IV łańcuch złoty z medalionem. Um: w Paryżu 28 kwietnia 1625 a w 75 roku życia.

Becan Marcin

Professor filozofii i teologii u Jezuitów. Spowiednik cesarza Ferdynanda II.

Ur: w Brabancie, a um: w Wiedniu 1624.

Napisał: Somme de Théologie, in fol. - Traités de Controverse - i kilka innych, które orzeczeniem parlamentu paryskiego z r. 1762 miały być zniszczone i spalone publicznie.-

W dziele swoim: Livre sur la puissance du Roi et du Souverain pontife, tak gwałtownie przemawia za władzę świecką papieża - że Paweł V widział się zmuszonym sądem konsystorskim kardynalskim, książkę tę potępić i wyrok ten ogłoszono w Rzymie dnia 3 Stycznia 1613.-

Dominis Marc-Antonius

Był Jezuitą, pochodził z rodziny papieża Gregora X - a więc starożytnej rodziny Visconti.-

Przebywszy dwadzieścia lat w zakonie Jezuitów, zapragnął zostać biskupem. Cesarz Rudolf zażądał dla niego biskupstwa Segni i otrzymał takowe.

Rozmaite zatargi miejscowe, zmusiły go, do uczynienia prośby o przeniesienie. Otrzymał więc arcybiskupstwo Spalatro w Dalmacyi.

Zawsze nie spokojny, ponieważ z dyecezyanami, niemógł-mieć żadnych sporów - rozpoczął takowe na zewnątrz.

Począł bowiem pisać na korzyść Wenecyan, swych dobroczyńców, przeciwko Pawłowi V w sławnym zatargu.

Pisma te podpadły pod cenzurę Kościelną.

Żal z tego powodu, a może obietnice protestantów, może ambicya nie zadowolona, zdecydowały go, do opuszczenia

swej stolicy i udanie się do Anglii. Było to r. 1616.
Ogłosił jednakże, że udaje się do Anglii, by pracował nad pogodzeniem katolików z protestantami – w rzeczywistości zaś by mógł swobodnie pisać, a pisma swe drukować – co też uczynił, w jak najszerszem tego słowa znaczeniu.–
Podczas swego, w Anglii, pobytu, wydrukował Fra Paolo: Historyę Soboru Trydenckiego.– Z Fra Paolo, łączyły go ścisłe związki przyjaźni i wspólność zapatrywań.–
Król Jakób I, polubił go bardzo.–
Pomimo łask króla i uprzejmości otoczenia – zatęsknił on za stałym lądem.–
Dołączyło się do tęsknoty, iż z czasem, skąpstwo jego było powodem, wielu nieprzyjemności, a w końcu i lekceważenia ze strony dostojników dworu angielskiego.
Grzegórz XV, dowiedziawszy się, że on pragnąłby powrócić kazał mu przez ambasadora hiszpańskiego oświadczyć –

że może bez obawy, do Rzymu, powrócić.

Dominis, przed opuszczeniem Anglii, pragnął naprawić, uroczystym aktem, skandal, którego był powodem. Wszedł więc na kazalnicę w katedrze, i odwołał wszystko co przeciwko Kościołowi pisał i oświadczył że powraca na łono Kościoła katolickiego.

Jakób I, słusznie oburzony, rozkazał mu w przeciągu dni trzech, opuścić Anglię.

Arcybiskup, przybywszy do Rzymu – uroczyście na Konsystorzu, odwołał swe pisma i do błędów, żałując ich, się przyznał.

Jednakże duch niespokojny i tym razem, go nie opuścił. Przejęto jego listy, w których pisał, że żałuje swego nawrócenia się, uczynionego w r. 1623 – to jest, w sześć miesięcy po zebraniu Konsystorza, na którym się upokorzył, i żałował swego postępowania.

Papież Urban VIII, kazał więzić go w zamku Ś.go Anioła, gdzie, jak twierdzą niektórzy, otruty zmarł w r. 1625, a w 64 swego życia.

Napisał: 1. De Republica Ecclesiastica – w 3 tomach, in fol. druk. w Londynie 1617, 1620 i w Frankfurtcie 1658 cenzurowane przez fakultet teologiczny paryski 15 Grudnia r. 1617. –

Pod pozorem chęci pogodzenia protestantów z katolikami, przedstawił w Traktacie, kilka propozycyj, dla tychże korzystnych.

Oto główniejsze: By kościół pod posty fikalem rzymskim, przestał być kościołem – lecz państwem ogólno ludzkim, pod monarchiczną władzą papieża doczesną; by kościół „n'a point une puissance coactive, ni „de contrainte extérieure; que les prêtres n'offrent „point, à proprement parler, le sacrifice de J. Ch. –

„ mais qu'ils en célèbrent seulement la commémo-
„ ration; que l'inégalité de puissance entre les A-
„ pôtres est une invention humaine, qui n'a aucun
„ fondement dans l'Evangile, que le Saint-Esprit
„ est le véritable vicaire de Jésus-Christ en terre; que
„ Jean Huss avait été mal condamné par le concile de
„ Constance; que Jésus-Christ a promis son S.t Esprit à
„ toute l'Eglise, sans l'attacher aux prêtres ou aux
„ évêques, et sans en excepter les laïques; que les Evê-
„ ques succèdent, chacun en son particulier, à la puissance
„ universelle; que l'ordre n'est pas un sacrement; que
„ l'Eglise Romaine, à cause de la dignité de sa ville,
„ est la première des églises en excellence, et non en
„ juridiction; que les ministres de l'Eglise ne sont
„ pas obligés au célibat; que le voeu solennel des moi-
„ nes n'a point d'effet au delà du voeu simple; que

„Le papauté est une fiction des hommes etc. etc. etc.—

...... Traktat ten spalonym został, wraz z ciałem autora, na Campio Fiore – na wyrok inquisycyi.–

11. De radiis visus et lucis in vitris perspectivis et Iride Tractatus – w Wenecyi 1611 in 4º.

Dominis bowiem, pierwszy wytłomaczył naukowo zjawisko tęczy i jej kolorów.–

Omawia wszakże lunet i perspectyw, które ówcześnie dopiero zaczęły wchodzić w użycie.–

Molino Dominik Senator Wenecki

Wspierał nadzwyczaj literaturę, tak w swej ojczyźnie, jak i we Włoszech.

Utrzymywał nader ożywioną korrespondencyę z Heinsiusem, Casaubon'em, Grotiusem i Gassendim.

Twierdzą, że brał czynny udział w dziełach Fra Paolo-Sarpi.

Umarł r. 1638 w 63 wieku swego życia.

Ferrier Arnaud du-

Professor prawa w Toulouse, swem rodzinnem mieście - później président aux enquêtes à Paris et maître des requêtes. Wybranym został jako poseł na Koncylium Trydenckie. - Bronił tamże spraw i interesów Francyi, także wiary i sławy nowatorskie, iż zjednał sobie nienawiść prałatów w owych. Był potem ambassadorem w Wenecyi.
Znał się dobrze z Fra Paolo-Sarpi'm i przysporzył mu wiele materyałów, do tegoż Historyi soboru Trydenckiego.
Ferrièr umarł r. 1585 a w 79 wieku życia, jako garde-des-sceaux, króla Navarry Henryka IV.

Quirini Antoni

Senator Wenecki, odznaczył się w czasie zatargu Wenecji z Rzymem, podczas rzuconej klątwy przez papieża Pawła V. Wydał w r. 1607 z tego powodu „Pismo" nader poważną pracę, używając jako podstawę do swych wywodów, zasady Gersona.

Wspomina o nim nader zaszczytnie francuski pisarz i prezydent de Thou.[1]

---

[1] **Thou**, Jakób August, de. Ur. 1553 w Paryżu, tamże um: 7 Maja 1617 w 64 roku życia. Prezydent Trybunału Paryskiego – początkowo przeznaczony do stanu duchownego przez swego stryja biskupa z Chartres, Mikołaja – po śmierci jednakże swego brata, zrzekł się wszelkich duchownych zaszczytów i poświęcił się prawu. – Najważniejsze z jego dzieł: Histoire de mon temps 1554 – 1607. – Dzieło nadzwyczaj poważne. –